

WALDEMAR MICHALSKI
ur. 1938; Włodzimierz Wołyński



Miejsce i czas wydarzeń	Włodzimierz Wołyński, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Włodzimierz Wołyński, Bielin, II wojna światowa, historia rodzinna

Polska samoobrona w Bielinie

Po spaleniu Marianówki zaczęliśmy myśleć o jakimś zabezpieczeniu na przyszłość. To był 1943 rok. Wokół Włodzimierza płonęło około stu miejscowości. To była zorganizowana masowa akcja mordowania Polaków. Wtedy rodzice doszli do wniosku, że trzeba szukać miejsca, gdzie jest dobrze zorganizowana polska samoobrona. Ojciec pracował jako urzędnik w gminie i miał trochę znajomości w terenie. Dowiedział się, że w Bielinie organizuje się samoobrona. Zdecydował, że trzeba tam pojechać. Miał w tej miejscowości znajomego młynarza, który nazywał się Mech. Byliśmy u niego dosyć bezpieczni.

Bielin leżał jakieś piętnaście kilometrów od Włodzimierza, w obszarze powiatu włodzimierskiego. Tam dosyć dobrze zorganizowano oddziały 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej. Byliśmy w Bielinie do czasu rozbicia samoobrony przez niemieckie lotnictwo, które bardzo dokładnie zbombardowało tę miejscowość. To było 9 kwietnia 1944 roku, wczesna wiosna, okres Wielkanocy. Pamiętam te samoloty. Obserwowałem je jako dzieciak, nie mając świadomości zagrożenia. Uciekłem rodzicom (inaczej, jak mówią: „Zgubił się gdzieś” i patrzyłem, jak samoloty bombardowały Bielin. Wtedy rodzice powiedzieli, że skoro nie ma już obrońców, to trzeba uciekać.

Data i miejsce nagrania	2012-12-28, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Zinczuk
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"